

ADAM BOSIACKI (Warszawa)

Zagadnienie własności w doktrynie Władimira Lenina

Zagadnienia ustroju politycznego i prawnego ZSRR doczekały się w Polsce wielu publikacji, będąc nawet częścią opracowań podręcznikowych¹. W ramach badań nad ustrojem i prawem ZSRR podejmowano również zagadnienia własności, osobna praca na ten temat jednak nie powstała. Niniejszy szkic, nie pretendując oczywiście do pełnego omówienia zagadnienia, nakreślił podejście do własności twórcy państwa bolszewickiego – Lenina.

Władimir Ilicz Uljanow (1870-1924, pseud. N. Lenin) był – jak wiadomo – twórcą państwa, które według Michaiła Hellera i Aleksandra Niekricza, było jedyną w dziejach „utopią u władzy”². Za Karlem Rajmundem Popperem można stwierdzić, że wszelkie utopie, poczynając od wizji „idealnej polis” według Platona, cechowała negacja pojęcia własności³. Państwo takie konsekwentnie zaprojektował i w dużym zakresie urzeczywistnił właśnie Lenin, choć projektowanego przezeń państwa komunistycznego nie udało się w pełni zrealizować. Krótka analiza poglądów Lenina na temat własności wydaje się uzasadniona co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, jak wskazano, właśnie Lenin był twórcą i projektodawcą nowego w dziejach państwa i systemu

¹ Por. np. A. Walicki, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, wyd. polskie, Warszawa 1995; H. Izdebski, *Rewolucja a prawo w Europie w XX wieku*, cz. I: *Z rozważań nad typologią rewolucji i charakterem prawa rewolucyjnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1986, z. 2, s. 79-117; Cz. II: „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1987, z. 1, s. 111-159; K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, wyd. V, Warszawa 1995, rozdz. V. Ostatnia praca (prawdopodobnie pierwsza w piśmiennictwie polskim) w sposób syntetyczny opisuje problematykę prawa cywilnego bolszewickiej Rosji lat 1918-1921. Z innych opracowań podręcznikowych por. np. H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, wyd. I, Warszawa 1995, s. 247-252; H. Olszewski, M. Zmierzczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, wyd. II, Poznań 1994, s. 419-421.

² Termin wprowadzony przez M. Hellera i A. Niekricza. Por. M. Heller i A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego od 1917 roku do naszych dni*, t. I-II, Londyn 1987.

³ Por. K.R. Popper, *Spółczesność otwarte i jego wrogowie*. Pierwszy tom dzieła nosi, jak wiadomo, tytuł *Urok Platona*.

politycznego⁴. Po drugie, w sposób bezdyskusyjny stworzone przez Lenina koncepcje ustrojowe i prawne zaciążyły na doktrynie prawa wielu państw na dziesiątki lat. Po trzecie wreszcie, Lenin był z wykształcenia prawnikiem, mógł zatem projektować instytucję własności również niejako od strony swojego wykształcenia.

Trzeci z wymienionych powodów uzasadnić można najłatwiej. Jak wskazano już w innym miejscu, Lenin nie zajmował się wiele prawem⁵, w tym również zagadnieniami własności, w systematycznej formie. Pomimo że pisał dużo (jego dzieła obejmują, jak wiadomo, 55 tomów), na temat prawa, w tym także na temat własności, nie napisał żadnej samodzielnej pracy ani w ogóle prawie nic. Pozostawił jednak kilka niewielkich fragmentów swych prac, ilustrujących stosunek do własności. W niniejszym szkicu próba analizy poglądów Lenina na temat instytucji i prawa własności zostanie dokonana na podstawie:

1. analizy pism przywódcy bolszewików na ten temat, powstałych przed 1917 r.⁶,

2. analizy pisarstwa politycznego Lenina na temat własności po przejęciu władzy,

3. analizy ustawodawstwa bolszewickiego lat wojny domowej w ZSRR i początków NEP, które, według wiarygodnych źródeł radzieckich i innych, Lenin projektował bądź konsultował niemal w całości.

1. W czasach Chruszczowa i w pierwszych latach po jego upadku w ZSRR czyniono próby opisanie doktryny Lenina w odniesieniu do poszczególnych gałęzi prawa. Prawo cywilne wypadło na tym tle blade⁷. Było tak dlatego, bo o tej materii Lenin pisywał mało. Z początku bardziej zajmowały go zagadnienia ustawodawstwa robotniczego, a następnie prawo karne⁸.

Według oficjalnej doktryny, w politycznym pisarstwie Lenina pojawiały się zagadnienia nieobojętne dla prawa cywilnego, takie jak równouprawnienie narodów, problem dyskryminacji płci (także pod względem majątkowym),

⁴ R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, Warszawa 1994; cytat także [w]: A. Bosiacki, *Utopia – władza – prawo. Doktryna i koncepcje prawne „bolszewickiej” Rosji 1917-1921*, Warszawa 1999, s. 27.

⁵ A. Bosiacki, op. cit., np. s. 34, 41.

⁶ W niniejszym szkicu pisma Lenina cytowane będą według piątego wydania rosyjskiego (V.I. Lenin, *Polnoe sobranie sočinenij*, t. 1-56, Moskwa 1958 i nast.) i polskiego tłumaczenia tego wydania (W. Lenin, *Dzieła wszystkie*, drugie wydanie polskie, t. 1-55, Warszawa 1983-1989). Poprzednie wydania *Dzieł...* są znacznie mniej kompletne. Po 1985 r. opublikowano w ZSRR również kilkanaście mów Lenina, które nie znalazły się w wydaniu V (całą ich serię drukowały m.in. wydawane w Moskwie *Izvestia KPSS*).

⁷ Por. A.L. Makovskij, I.N. Petrov, V.A. Rachmilovič, *V.I. Lenin i stanovlenie graždanskogo zakonodatel'stva*, [w]: S. N. Bratus', I. S. Samoščenko (red.), *Rol' V. I. Lenina v stanovlenii i razvitii sovetskogo zakonodatel'stva*, Moskwa 1969, rozdz. IV, s. 186-269. Wymieniona publikacja miała charakter oficjalnej wykładni stosunku przywódcy bolszewików do prawa; podejmowano w niej jednak głównie działalność Lenina na polu tworzenia porządku prawnego bolszewickiej Rosji.

⁸ Por. W. I. Lenin, *Dzieła wszystkie*, op. cit., t. 1-2; A. Bosiacki, op. cit., s. 34-42.

przywileje szlacheckie i inne⁹. Tego typu idee znalazły się również w napisanych przez Lenina programach Socjal-Demokratycznej Partii Robotników Rosji z 1895 r. i programie tej partii z 1902 r.¹⁰

Od pierwszych swych prac, pisanych w wieku 24 lat, na marginesie zasadniczych wywodów Lenin zaprezentował swój stosunek do własności, który pozostawał niezmienny do końca jego życia. Było to ujęcie własności w sposób *stricte* marksistowski. Pisząc o własności, bardzo często Lenin cytował książkę Engelsa *Anty-Dühring*¹¹. Czynił tak zarówno w swych pracach, pisanych pod wpływem doświadczeń studenta prawa, jak i w pracy *Państwo a rewolucja*, będącej programem wodza partii zmierzającej do przejęcia pełni władzy, a napisanej wkrótce przed tym wydarzeniem.

Cytując twórców marksizmu, Lenin dzielił własność na trzy kategorie: własność feudalną, kapitalistyczną i społeczną (*obszczestwennaja sobstvennost'*)¹².

W swej pierwszej większej pracy, napisanej w 1894 r., Lenin zaprezentował kierunek ewolucji własności według takiego właśnie schematu, rozpoczynając od własności feudalnej¹³. Pisał, że własność kapitalistyczna miała z początku charakter indywidualny, choć w procesie ewolucji kapitalizmu następuje jej skupienie w rękach mniejszej liczby *kapitalistów* (patrz niżej).

Jako młody człowiek Lenin proponował „uspołecznienie własności”. Docelowym modelem miała być, jak się wyrażał, „własność społeczna”. Własność taka – pisał Lenin – „obejmuje ziemię i inne środki produkcji, a własność indywidualna – produkty, czyli przedmioty spożycia. Marks (...) każe sobie wyobrazić »związek wolnych ludzi pracujących za pomocą wspólnych środków produkcji i świadomie wydatkujących swe liczne indywidualne siły robocze jako jedną społeczną siłę roboczą« – a więc zrzeszenie zorganizowane w sposób socjalistyczny”¹⁴. (...) „Globalny produkt społeczny – pisał dalej Lenin – jest produktem społecznym. Część tego produktu służy znowu za środki produkcji i »ta część pozostaje społeczna«. Ale inną część spożywają członkowie związku jako środki utrzymania; »tę część muszą więc podzielić między siebie«. To jest chyba dość jasne dla zaheglowanej głowy pana Dühringa”¹⁵.

⁹ Ibidem, s. 191.

¹⁰ W obu programach znalazły się postulaty „pełnej równości wszystkich obywateli wobec prawa”, wolności wyboru zawodu i zniesienia cechów i pełnej swobody przemieszczania się z miejsca na miejsce (S.N. Bratus', I. S. Samoščenko [red.], ibidem). Polskie tłumaczenie obszernych fragmentów programu SDPRR – A. Bosiacki, op. cit., s. 45-46.

¹¹ Wyd. polskie: K. Marks, F. Engels, *Dziela*, Warszawa 1968, t. 23.

¹² Por. W. Lenin, *Któż to są „Przyjaciele Ludu” i jak oni wojują z socjaldemokratami? Odpowiedź na artykuły czasopisma „Russkoje Bogatstwo” skierowane przeciw marksistom*, II wyd. polskie (tłumaczenie z V wyd. rosyjskiego), Warszawa 1983, t. I, s. 152.

¹³ W. I. Lenin, *Któż to są „Przyjaciele Ludu” i jak oni wojują z socjaldemokratami? Odpowiedź na artykuły czasopisma „Russkoje Bogatstwo” skierowane przeciw marksistom*, [w]: W. Lenin, op. cit., t. I, s. 152. II wyd. polskie (tłumaczenie z V wyd. rosyjskiego), Warszawa 1983, t. I, s. 152.

¹⁴ W. Lenin, op. cit., s. 153; por. K. Marks, F. Engels, *Dziela*, Warszawa 1968, t. 23, s. 90-92.

¹⁵ W. Lenin, op. cit., ibidem. Podkreślenia wyodrębnione cudzysłowem »« pochodzą od Lenina.

W tym samym dziele Lenin zaprezentował się jako zwolennik „wywłaszczenia”. Jak pisał, wywłaszczenie ma w dziejach charakter niejako permanentny. Następowало np. wywłaszczenie feudałów przez powstającą klasę kapitalistyczną. Wywłaszczenie miało miejsce również później: zdaniem Lenina, kapitaliści wywłaszczają samych siebie, tworząc wielkie organizmy przemysłowe. Pojawia się „koncentracja kapitału, magnaci kapitału”. Tworzy to mniejszą liczbę „kapitalistów”.

„Z chwilą, gdy pracownicy przekształcili się w proletariuszy” – kontynuował Lenin – „a ich środki produkcji w kapitał, z chwilą gdy kapitalistyczny sposób produkcji okrzepł, dalsze uspołecznianie pracy i dalsze przekształcanie ziemi oraz innych środków produkcji w kapitał, czyli dalsze wywłaszczanie prywatnych właścicieli, przybiera nową formę. »Teraz pozostaje wywłaszczyć już nie samodzielnie gospodarującego pracownika, lecz wyzyskującego wielu robotników kapitalistę (...). Jeden kapitalista – kontynuował Lenin – uśmierca wielu (...)«. Na koniec, jak pisał, »koncentracja środków produkcji i uspołecznienie pracy osiąga taki punkt, w którym nie da się więcej pogodzić ze swą kapitalistyczną powłoką. Powłoka ta zostaje rozsadzona. Wybija godzina kapitalistycznej własności prywatnej. Wywłaszczyciele zostają wywłaszczeni«¹⁶.

Łatwo zauważyć, że model „wywłaszczenia wywłaszczycieli” Lenin zastosował konsekwentnie po przejściu władzy, kiedy w sposób bardzo szeroki w ustawodawstwie bolszewickim wprowadzono zasadę konfiskaty mienia, rozumianej *explicite* jako zasada nowego ustroju, i jako środek karania (patrz niżej).

Podobne idee prezentował Lenin przed 1917 r. jeszcze wielokrotnie. Obok koncepcji „własności społecznej” deklarował się jako przeciwnik własności prywatnej. Na przykład w artykule pt. *Fryderyk Engels* pisał:

„Marks i Engels jako pierwsi wyjaśnili w swoich pracach naukowych, że socjalizm to nie wymysł marzycieli, lecz ostateczny i nieunikniony rezultat rozwoju sił wytwórczych we współczesnym społeczeństwie. Wszelka pisana historia była do tej pory historią walk klasowych, kolejną zmianą panowania i zwycięstw jednych klas społecznych nad innymi. I będzie to trwać tak długo, póki nie znikną podstawy walki klasowej i klasowego panowania – własność prywatna i anarchia produkcji społecznej. Interesy proletariatu wymagają unicestwienia tych podstaw i dlatego też przeciw tym podstawom powinna być skierowana świadoma walka klasowa zorganizowanych robotników. Wszelka zaś walka klasowa jest walką polityczną¹⁷.”

Środkiem do urzeczywistnienia „własności społecznej” miało być, by użyć najłagodniejszego terminu, „zniesienie” własności prywatnej. Wraz z tym, jak wiadomo, miała nastąpić likwidacja „anarchii produkcji społecznej” i zastąpienie jej „gospodarką planową”.

¹⁶ W. Lenin, op. cit., s. 154. Lenin cytuje przywołany wyżej fragment książki Engelsa *Anty-Dühring*.

¹⁷ W. Lenin, *Fryderyk Engels*, [w]: *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa 1984, s. 5. Artykuł, będący nekrologiem zamieszczonym w piśmie *Rabotnik*, pochodzi z jesieni 1895 r.

Koncepcję „wywłaszczenia wywłaszczycieli” powtórzył Lenin w swym znanym dziele, napisanym tuż przed przejściem władzy, pt. *Państwo a rewolucja*. Pisał w nim, że „państwowa i czysto polityczna przebudowa społeczeństwa ma cały swój sens i znaczenie tylko w połączeniu z urzeczywistnianym i przygotowywanym »wywłaszczeniem wywłaszczycieli« (ros. *ekspropriaciej ekspropriatorov*), tj. przejściem kapitalistycznej własności prywatnej środków produkcji na własność społeczną”¹⁸. Podobnie jak w poprzednich pracach, Lenin cytował tu książkę Friedricha Engelsa *Anty-Dühring*.

2. Jednym z najważniejszych zagadnień reformy ustroju przedrewolucyjnej Rosji był tzw. *agrarnyj vopros*, czyli problem ziemi, który w wyodrębnionej formie wpisany był do programu niemal wszystkich partii politycznych¹⁹. Postulaty SDPRR, tj. Frakcji bolszewików i mieńszewików *en bloc*, w dziedzinie własności rolnej były bardzo radykalne. Oprócz zniesienia wszystkich powinności włościan na rzecz właścicieli ziemskich bolszewicy proponowali „konfiskatę ziem cerkiewnych i klasztornych” oraz – co stanowiło w Rosji zapis bez precedensu (poza najbardziej ekstraordinaryjnymi ustawami czasów stanu wyjątkowego w XIX w.) – konfiskatę prywatnej własności ziemi bez odszkodowania²⁰. Po przejściu władzy, w ślad za Partią Socjalistów-Rewolucjonistów, bolszewicy uznali za konieczne „przekazanie wszystkich ziem prywatnych we władanie ogólnonarodowe”²¹. Była to tzw. „socjalizacja ziemi” (w odróżnieniu od przeprowadzonej w mniejszym stopniu „nacionalizacji”, czyli przekazania areалу *explicite* na własność państwa)²².

Koncepcja prawa własności głoszona przez bolszewików po zdobyciu władzy okazała się jeszcze bardziej radykalna od projektowanej w programie SDPRR. Cechowała ją próba całkowitej negacji prawa własności: nie tylko w stosunkach ziemskich, ale także w ogóle. Punkt wyjścia stanowiła rewolucja w dziedzinie własności rolnej. Pierwszego niejako kroku dokonano już w chwili dokonywania przewrotu, 25 października (7 listopada) 1917 r., wydając tzw. *Dekret o ziemi*. Jak powszechnie wiadomo, autorem dekretu był przywódca bolszewików. Dekret znosił „niezwłocznie prywatną własność ziemi bez jakiegokolwiek odszkodowania”²³. Miało się to dokonać poprzez

¹⁸ W.I. Lenin, *Państwo a rewolucja*, [w]: idem, *Dzieła wszystkie*, op. cit., t. 33, s. 42; termin rosyjski przytoczony wg: V.I. Lenin, *Polnoe sobranie sočinienij*, wyd. V, Moskwa 1962, t. 33, s. 44. Jest to jedyny fragment, poświęcony zagadnieniu własności w tej pracy, uchodzącej za program nowego modelu państwa.

¹⁹ *Sbornik programm russkich politiceskich partij. Izdanie novoe, s izmeneniami i dopolnieniami poslednich partijnych s'ezdov*, Petrograd 1917.

²⁰ Ibidem, s. 3 i 4; A. Bosiacki, op. cit., s. 47.

²¹ *Sbornik programm...*, op. cit., s. 16.

²² Por. H. Izdebski, *Rewolucja a prawo w Europie w XX wieku*, op. cit., cz. II, s. 136-137.

²³ Przepisy dekretu cyt. według oficjalnych bolszewickich dzienników urzędowych: *Sobranie Uzakonenij i Rasporiaženij Rabocego i Krestianskogo Pravitel'stva* (dalej: *SUIRRiKP*), 1917/1918, nr 1, poz. 3, ust. 1. Tekst dokumentu przytaczają w całości również *Dekrety Sovetskoj Vlasti*, Moskwa 1957, t. I, s. 17.

konfiskatę „wszystkich ziem apanażowych (*zemli udel'nye*), klasztornych, kościelnych wraz z całym inwentarzem żywym i martwym, zabudowaniami folwarcznymi oraz wszystkimi przynależnościami”.

Koncepcja dekretu to wycofanie ziemi z obrotu handlowego i przekazanie jej w użytkowanie wspólnotom chłopskim²⁴. Oprócz stwierdzenia, że „prawo prywatnej własności ziemi znosi się na zawsze”, uznano, że przedstawione wyżej kategorie ziemi stają się „dobrem ogólnonarodowym”, przechodząc „w użytkowanie (*pol'zovanie*) wszystkich, którzy na niej pracują”. Konfiskowana ziemia zostawała włączona do tzw. „ogólnoludowego funduszu ziemi”, mającego dokonywać wtórnego podziału ziemi „między pracujących”²⁵. Prawo użytkowania ziemi otrzymali „wszyscy obywatele państwa rosyjskiego (bez różnicy płci), którzy” – jak stwierdzał dekret – „chęć uprawiać ją własną pracą, przy pomocy swej rodziny lub wspólnie”. Przejawem penalizacji przepisów dekretu było arbitralne stwierdzenie, zawarte w *Nakazie chłopskim w sprawie ziemi*, mówiące, że „ziemia nie może być ani sprzedawana, ani kupowana, ani oddawana w dzierżawę lub zastawiana, ani zbywana w jakikolwiek inny sposób”²⁶. Wycofawszy ziemię z obrotu handlowego, uczyniono ją dobrem wolnym²⁷, co było przepisem niezastosowanym wcześniej w porządku prawnym jakiegokolwiek kraju²⁸.

3. Bolszewicka doktryna prawna dokonała swoistego rozgraniczenia prawa własności na sferę „wiejską” i „miejską”. W odniesieniu do pierwszej bardzo wcześnie, już w lutym 1918 r., przyjęto nazwę prawa rolnego (*zemel'noe pravo*). Podobna gałąź, wobec zanegowania tradycyjnych praw majątkowych, stanowiła całkowicie odrębny przedmiot regulacji²⁹.

Dekret o socjalizacji ziemi, przyjęty przez Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy (stanowiący coś w rodzaju parlamentu) 19 (6) lutego 1918 r.³⁰, zapoczątkował rozwój właśnie prawa rolnego w stosunkach wiejskich. Na mocy regulacji, powtarzając przepis *Dekretu o ziemi*, zniesiono „na zawsze wszelką własność ziemi, bogactw naturalnych, lasy oraz żywe siły przyrody w granicach Republiki Radzieckiej”. Ponownie zakazano jakiegokolwiek obrotu ziemią, stwierdzając przejście całego areału „bez jakiegokolwiek wykupu (jawnego czy ukrytego) w użytkowanie całego ludu pracującego”. Podobnie jak w *Dekrecie o ziemi*, prawo użytkowania ziemi przyznano „jedynie tym, którzy obrabiają ją własną pracą, z wyjątkiem przypadków określo-

²⁴ H. Izdebski, op., cit., cz. II, s. 135; R. Pipes, op. cit., s. 395.

²⁵ *SUiRRiKP*, 1917/1918, nr 1, poz. 3, *Krestianskij Nakaz o Zemle* (część cyt. dekretu), ust. 8.

²⁶ *Krestianskij Nakaz o Zemle*, *SUiRRiKP*, 1917/1918, nr 1, poz. 3, ust. 1.

²⁷ R. Pipes, op. cit., s. 395.

²⁸ A.G. Gojchbarg, *Sovetskoe zemel'noe pravo*, Moskwa 1921, s. 3.

²⁹ A. Jablonskij, *Osnovnye nacala zemel'nogo prava*, *Proletarskaja Revolucja i Pravo*, 1918, nr 7, s. 16.

³⁰ *Dekret Vserossijskogo Central'nogo Istpolnitel'nogo Komiteta Sovietov Rabocich, Soldatskich i Krest'ianskich Deputatov o Socializacii Zemli*, *SUiRRiKP* 1917/1918, nr 25, poz. 346.

nych ustawą”. Jedynymi organami uprawnionymi do rozdziału ziemi były lokalne rady delegatów. Mogły one dokonywać parcelacji wszystkich nieruchomości ziemskich oraz należącego do gospodarstw żywego inwentarza.

Dekret o socjalizacji ziemi czynił wszystkie nieruchomości rolne na obszarze RFSRR własnością całego społeczeństwa (stąd termin „socjalizacja”, w odróżnieniu od „nacionalizacji”, przyznającej konfiskowane mienie państwu). Indywidualną własność ziemi zniesiono, co oznaczało, że indywidualni nabywcy nieruchomości rolnych nie stawali się ich właścicielami, a tylko użytkownikami mogącymi pracować na roli. Właść ziemią mogły jedynie osoby bezpośrednio wykonujące tego typu pracę. Możliwość przyznania prawa użytkowania ziemi wyłączała zatrudnianie jakiejkolwiek pracy najemnej. Na mocy dekretu stwierdzono również, że „praca podlega ogólnym normom kontroli robotniczej”³¹, sprawowanej przez odpowiednie rady delegatów. Otrzymały one możliwość przydzielania ziemi według uznania (*po usmotreniu*), z zachowaniem jednak przepisów opisywanej regulacji. Użytkowane nieruchomości rolne nie podlegały dziedziczeniu, albowiem, jak stwierdzał dokument, „nie przechodziły [na własność] od jednej osoby do drugiej w żadnym przypadku”³², również w razie śmierci użytkownika³³.

Każda osoba użytkująca ziemię miała obowiązek osobistego świadczenia pracy na niej. W przypadku jej niewykonywania, z mocy prawa następowało zawieszenie prawa użytkowania ziemi. Mogło to nastąpić także w przypadku siły wyższej, m.in. klęsk żywiołowych, oraz powołania pracującego na roli do służby wojskowej czy państwowej.

Jakiegokolwiek wykroczenia przeciwko postanowieniom dekretu lub innych regulacji prawnych dotyczących stosunków własnościowych powodowały surowe represje. Wykroczenia takie podlegały właściwości trybunałów rewolucyjnych i tzw. Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kонтrewolucją, Sabotażem i Spekulacją, a wobec zniesienia jakichkolwiek gwarancji ochrony praw przed sądem mogły się zakończyć orzeczeniem kary śmierci, od której w bolszewickim ustawodawstwie nie dopuszczano apelacji³⁴.

Dekret o socjalizacji ziemi w sposób wyczerpujący wyszczególniał podmioty mogące otrzymać ziemię w użytkowanie. Z podobnego uprawnienia mogły korzystać poszczególne osoby i instytucje, zależnie jednak od celu, w jakim ziemia została nabyta. I tak do nabycia nieruchomości rolnych w celach kulturalno-oświatowych (*kulturno-prosvetitel'nych*) uprawnione były jedynie państwo („poprzez organy Władzy Radzieckiej”) odpowiedniego szczebla oraz organizacje społeczne. Te ostatnie mogły jednak tego dokonać tylko „pod kontrolą i za zezwoleniem Władzy Radzieckiej”. W celu zajęcia się go-

³¹ Ibidem, art. 13.

³² Ibidem, art. 46.

³³ Ibidem, art. 52.

³⁴ Instytucję apelacji, podobnie zresztą jak sądy wszystkich szczebli, prokuraturę, adwokaturę itd., zniesiono na podstawie *Dekretu o sądzie nr 1*, *SUiRRiKP* 1917/1918, nr 4, poz. 50.

spodarką wiejską mogły otrzymać ziemię w użytkowanie komuny gospodarczo-wiejskie (*sel'sko-choziajstvennyje kommuny*), towarzystwa gospodarczo-wiejskie (*sel'sko-choziajstvennyje tovariščestva*), wspólnoty wiejskie (*sel'skie obščestva*) oraz poszczególne osoby i rodziny. W celu organizacji zakładanego modelu stosunków rolnych, dekret dopuszczał przemieszczanie użytkowników użytków rolnych wbrew ich woli, jeśli uznawały to za konieczne lokalne organy władzy, a wymagała tego „społeczna konieczność”.

Dekret o socjalizacji ziemi przewidywał możliwość nabycia prawa użytkowania ziemi „w celu zabudowy (*zastrojki*)”. Wobec faktycznej likwidacji własności prywatnej, instytucja prawa zabudowy (*prava zastrojki*) stanowiła jedynie instytucję faktyczną. Bolszewicki ustawodawca przewidywał ograniczony krąg podmiotów uprawnionych do zabudowy terenu.

Skutkiem *Dekretu o socjalizacji ziemi*, pierwszej tego rodzaju regulacji w dziejach, było to, że „zrealizowała się wielka utopia chłopska: »wspólnoty na skalę narodową« z całą ziemią stanowiącą patrymonium całego ludu, oznaczająca, że ci, którzy uprawiali ziemię, zajmowali się zarządzaniem, dystrybucją i redystrybucją według prostej zasady »praca wraz ze spożyciem«. Ziemia nie była więcej towarem (...). Praca najemna była dozwolona tylko w wyjątkowych okolicznościach lub w gospodarstwach państwowych. (...) Zgodnie z filozofią wspólnoty i rozprzestrzenionymi opiniami chłopów ziemia należała »do niko-go«, a państwo miało odgrywać głównie nadzorczą rolę, zapewniając właściwe funkcjonowanie »obrotu narodowego« i czuwając nad tym, by każdy chłop otrzymał należny mu nadział”³⁵. Istotą przeprowadzonej w taki sposób socjalizacji było absolutne zniesienie całej własności użytków rolnych i nadanie ich jedynie w użytkowanie. Ale, o czym nie należy zapominać, za naruszenie podobnych utopijnych zasad przewidywano drakońskie sankcje karne.

Utopijne koncepcje „socjalizacyjne” stanowiły odzwierciedlenie programów politycznych poprzedniego kilkudziesięciolecia historii Rosji. Jak pisał na ten temat w 1918 r. radziecki prawnik, bolszewicka rewolucja w Rosji miała charakter ziemski, a to z kolei znaczyło, że najpoważniejsze zmiany dotyczyły właśnie ziemi, a konkretniej – instytucji własności ziemi³⁶. Niemniej, poza koncepcjami utopijnymi i egalitarystycznymi, poprzez wprowadzenie obowiązku pracy na roli oraz kontrolę jej wykonania przez jednolite organy władzy, niektóre postanowienia *Dekretu o socjalizacji ziemi* przypominały *de facto* uregulowania pańszczyżniane. Również wysuwanie na plan pierwszy problematyki rolnej w zestawieniu z podziałem ogólnego areału gruntów (w dodatku dokonywanego przez państwo) oraz indywidualnym modelem pracy na roli wskazywało na system feudalny. W systemie takim Rosja pozostawała

³⁵ M. Lewin, *Customary Law and Rural Society in the Postreform Era*, w: idem, *The Making of the Soviet System. Essays in the Social History of Interwar Russia*, New York 1985, s. 86. Cytat za: H. Izdebski, op. cit., cz. II, s. 136.

³⁶ A. Jablonskij, *Osnovnye nacala zemel'nogo prava, Proletarskaja Revolucja i Pravo* (dwutygodnik Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości), Moskwa 1918, nr 7, s. 10.

stawała zresztą do początku XX w. W pewnym sensie podobieństwo jest jeszcze bardziej czytelne w zestawieniu z obowiązkiem świadczenia przez każdego pracy w państwie bolszewickim.

Kolejną sferą stosunków własności wyodrębnianą w bolszewickiej nauce prawa była kwestia własności na terenach miejskich, czyli terenach niebędących użytkami rolnymi. Analogiczną regulację do *Dekretu o ziemi* stanowił, wydany 20 sierpnia 1918 r., dekret Rady Komisarzy Ludowych RFSRR *O zniesieniu prawa prywatnej własności nieruchomości w miastach*. Tzw. tezy dokumentu zostały napisane przez Lenina i przedłożone na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych już 23 listopada (6 grudnia) 1917 r., a zatem wkrótce po przejściu władzy³⁷. Po opracowaniu przez RKL projektu dekretu, został on przekazany do rozpatrzenia przez bolszewicki „parlament” (VCIK), który jednak wstrzymał prace nad przyjęciem dokumentu³⁸, co stanowiło w nowym państwie fakt bez precedensu.

*Dekret o zniesieniu prawa prywatnej własności nieruchomości w miastach*³⁹, zaprojektowany w całości przez Lenina, znosił „własność prywatną wszystkich bez wyjątku przedmiotów (*ucastki*), zarówno wybudowanych, jak niewybudowanych, należących zarówno do osób prywatnych i przedsiębiorstw przemysłowych, jak towarzystw i instytucji, znajdujących się w granicach wszystkich osiedli miejskich”. Znosił również instytucję prywatnego najmu lokali oraz prawo własności budowli powstałych w obrębie areálu ziemi uprawnej. Te ostatnie mogły jednak zostać oddane dzierżycielowi ziemi w użytkowanie, cenę którego ustalały lokalne rady delegatów chłopskich, robotniczych i żołnierskich. Przejmowały one do swobodnego „rozporządzania” wszystkie nieruchomości w obrębie osiedli miejskich. Jedną trzecią czynszu uzyskanego z najmu lokali rady delegatów mogły przeznaczyć na potrzeby społeczności lokalnych; 10% obowiązane były przekazywać do tzw. ogólnopaństwowego funduszu mieszkaniowego (*obščegosudarstvennyj żilišnyj fond*). Uzyskane tą drogą środki miały być wydatkowane na remonty ulic i budynków.

Odpowiednie rady delegatów były jedynymi organami mającymi prawo wydawania pozwoleń na budowę oraz ustalania planów zabudowy terenu (*pravo zastrojki*). Prawo do zabudowy przysługiwało wyłącznie radom jako organom władzy w miastach powyżej 10 tys. mieszkańców. Osoby prywatne mogły ubiegać się o pozwolenie na budowę jedynie w osiedlach mniejszych⁴⁰. Do wyłącznych kompetencji rad delegatów należało również kierowanie budową budynków przeznaczonych na instytucje państwowe lub kulturalne.

³⁷ Zob. *Dekrety Sovetskoj Vlasti*, Moskwa 1957, t. I, s. 133.

³⁸ *Dekrety Sovetskoj Vlasti*, op. cit., t. I, s. 137 (przypis).

³⁹ *Dekret ob otmene prava castnoj sobstvennosti na nedviżimosti v gorodach, priniatyj v zasedanii Prezidiuma Vserossijskogo Central'nogo Ispolnitel'nogo Komiteta ot 20 avgusta 1918 g.*, SUiRRiKP 1918, nr 62, poz. 674, *Dekrety Sovetskoj Vlasti*, op. cit., t. III, s. 232-237.

⁴⁰ *Dekret ob otmene prava castnoj sobstvennosti na nedviżimosti v gorodach*, op. cit., art. 6.

Istotą obu opisanych regulacji było zanegowanie prawa własności prywatnej i przyznanie osobom fizycznym jedynie władztwa faktycznego nad nieruchomościami oraz rzeczami ruchomymi. Dekrety *O ziemi*, *O socjalizacji ziemi* oraz *O zniesieniu prawa własności prywatnej nieruchomości w miastach* stanowiły chronologiczny ciąg ewolucji bolszewickiej doktryny prawnej. Jej zasadniczą cechą była likwidacja kolejnych form prawa własności poprzez pozbawianie uprawnień właścicieli kolejnych grup ludności oraz rozszerzanie przedmiotu obowiązywania przyjmowanych dekretów. Charakterystyczną cechą przyjętych regulacji było *de nomine* dokonanie zawłaszczenia uprawnień właścicieli przez odrębne podmioty. W wypadku stosunków własnościowych na wsi uprawnienia właściciela przejmowała cała wspólnota wiejska czy nawet ogólnospołeczna (*socjalizacja*); w obrębie miast następowała okupacja majątku na rzecz państwa lub samorządów (*nacjonalizacja* lub *municipalizacja*). *Socjalizacja* istniała jedynie w stosunkach wiejskich; proces *municipalizacji* mienia „wiejskiego” oraz własności ze stosunków „miejskich” trwał jedynie mniej więcej do połowy 1918 r.⁴¹, po czym szczytkowa już wcześniej instytucja samorządów lokalnych została ostatecznie zlikwidowana.

Znaczenia omawianych dekretów nie sposób przecenić. Były one pierwszą w dziejach próbą całkowitej likwidacji prawa własności, chociaż ograniczenia prawa własności oraz konfiskaty stosowano również np. w czasie rewolucji 1789 r., do której system bolszewickiego prawodawstwa wykazywał podobieństwa⁴². Podobne postulaty widoczne są np. w myśli J.P. Marata oraz A. Saint-Justa⁴³. Ten ostatni proponował w szczególności zastąpienie instytucji prawa własności, prawem dzierżawy⁴⁴.

Oprócz prób likwidacji prawa własności, w państwie bolszewickim zniesiono wszystkie, poza jednym, ograniczone prawa rzeczowe (w stosunkach wiejskich np. służebności gruntowe)⁴⁵. Wyjątek dotyczył jedynie instytucji użytkowania.

Wszelkie zmiany w strukturze własności na wsi lub w miastach zapoczątkowywano w drodze konfiskaty własności prywatnej. Stosowano ją w odniesieniu do niemal wszystkich form przedrewolucyjnej własności przedrewolucyjnej, począwszy od zgromadzonych oszczędności aż do spółek akcyjnych i samej instytucji banków. Cechą przeprowadzanych konfiskat była całkowita arbitralność, tj. niemożność wnoszenia jakichkolwiek środków odwoławczych, oraz natychmiastowa wykonalność orzeczonych decyzji.

⁴¹ H. Izdebski, op. cit., ibidem.

⁴² Podobieństwa między oboma systemami dotyczyły w szczególności stworzenia dwóch różnych systemów prawnych, tzn. utworzenia dla przestępstw przeciwko rewolucji odrębnych instytucji stosujących przede wszystkim represję polityczną. Podobne instytucje otrzymały w obu systemach nazwę *trybunałów rewolucyjnych*.

⁴³ Por. Saint-Just, *Wybór pism*, Warszawa 1954, s. 155, 173, 175, 235, 242, 245; J.P. Marat, *Pisma wybrane*, Warszawa 1954, s. 139-140, 145.

⁴⁴ Saint-Just, op. cit., s. 247.

⁴⁵ Ibidem, s. 11.

Po raz pierwszy instytucję konfiskaty zastosowano w akcie normatywnym już dwa dni po przewrocie, przyznając prawo jej wymierzania „samorządom miejskim”⁴⁶. Miały one prawo „konfiskować, rekwirować i sekwestrować do swojego użytku wszystkie pomieszczenia prywatne, niezbędne według jego (tj. samorządu miejskiego – przyp. A.B.) uznania (*po ego usmotreniu*), a także wszystkie należące do osób prywatnych albo instytucji produkty, przedmioty, aparaty, oprzyrządowania, środki transportu, składy i inne, które według jego uznania niezbędne są do wykonania niezbędnego odgruzowania”. Podobne przepisy stosowano później niejednokrotnie⁴⁷.

Konfiskatę traktowano również jako karę. Wprowadził ją osobiście przywódca bolszewików, Lenin, już w pierwszych dokumentach nowej władzy. Do połowy 1918 r. konfiskatą objęto niemal wszystkie towarzystwa handlowe (w tym spółki), banki oraz koleje. W odniesieniu do znacjonalizowanych poprzez konfiskatę lub rekwizycję przedsiębiorstw przemysłowych powołano odrębną państwową instytucję zarządzającą. Była nią, powstała już 2 (15) grudnia 1917 r. Najwyższa Rada Gospodarki Narodowej (*Vysšij Sovet Narodnogo Choziajstva*)⁴⁸, „mająca regulować gospodarcze życie kraju” zarówno na płaszczyźnie centralnej, jak i lokalnej. Zakres konfiskaty mienia na terenie kraju był ogromny i zamierzony przez ustawodawcę.

Dopełnieniem regulacji prawa własności w Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej republice Radzieckiej był *Dekret o zniesieniu spadkobrania*. O ile wskazane wcześniej uregulowania zajmowały się stosunkiem prawa własności, ukształtowanym w społeczeństwie przedrewolucyjnym, to *Dekret o zniesieniu prawa spadkobrania*⁴⁹, zgodnie z wolą ustawodawcy, wychodzić miał naprzeciw kształtowaniu społeczeństwa porewolucyjnego⁵⁰. Podobnie jak regulacje znoszące prawa własności w miastach, dekret o zniesieniu spadkobrania napisany został przez Lenina⁵¹ oraz grupę pracowników Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości, pod przewodnictwem najbardziej znanego bolszewickiego cywilisty tamtych lat, Aleksandra Grigoriewicza Gojchbarga (1883-1962)⁵².

⁴⁶ *Postanovlenie Vremennogo [Raboce-Krestianskogo] Pravitel'stva o rassirenii prav gorodskich samoupravlenij v prodovol'stvennom dele. Položenie, SUIRRiKP 1917/1918, nr 1, poz. 6, Dekrety Sovetskoj Vlasti*, op. cit., t. I, zwił. s. 28-29.

⁴⁷ Konfiskatę przewidywało m.in. *Soobščenie RKL o podgotov'laemom zakone o pajkach dla soldatok*, z 17 (30) listopada 1917 r. (*SUIRRiKP 1917/1918, nr 3, poz. 39*); *Dekret o vzimanii priamych nalogov* z 24 listopada 1917 r.; *ibidem*, nr 5, poz. 71 i in. W innych aktach normatywnych konfiskata została ujęta jako kara.

⁴⁸ *Dekret VCIK i SNK o urečđenii Vysšego Soveta Narodnogo Choziajstva, SUIRRiKP 1917/1918, nr 5, poz. 83, Dekrety...*, op. cit., t. I, s. 172-174.

⁴⁹ *Dekret ob otmene nasledovania, SUIRRiKP 1918, nr 34, poz. 456, Dekrety Sovetskoj Vlasti*, op. cit., t. II, s. 187-190. Z najnowszych publikacji w polskim piśmiennictwie por. K. Sójka-Zielińska, op. cit., s. 359-360.

⁵⁰ A.G. Gojchbarg, *Otmena nasledovania, Proletarskaja Revolucija i Pravo*, 1918, nr 2, w: *idem: Proletariat i pravo, Sbornik statej*, Moskwa 1919, s. 49-57.

⁵¹ Por. pierwszą wersję dokumentu: *Dekrety Sovetskoj Vlasti*, op. cit., t. II, s. 185-187.

⁵² Por. np. A.G. Gojchbarg, *Nekrolog, „Sovetskoe Gosudarstvo i Pravo”*, 1963, nr 4, s. 149.

Na mocy pierwszego ustępu dekretu zniesiono „dziedziczenie z ustawy oraz woli spadkodawcy”. Po jego śmierci majątek stawał się własnością państwa. Organami zarządzającymi spadkiem stawały się lokalne rady delegatów chłopskich, robotniczych i żołnierskich, przekazujące następnie mienie „instytucjom zajmującymi się na miejscu odpowiednimi rodzajami majątku” według jego położenia lub miejsca śmierci spadkodawcy.

Przewidziano wyłączenia od tak restrykcyjnych przepisów, możliwość dziedziczenia była jednak i tak bardzo ograniczona. W stosunkach wiejskich możliwe było kontynuowanie posiadania nieruchomości rolnych jedynie przez pracujących wspólnie ze spadkodawcą (zarówno spadkodawca jak i spadkobiercy nie posiadali jednak, jak była już mowa, prawa własności). Nie było to zatem dziedziczenie sensu *stricto*. Dopuszczalne było również dziedziczenie części masy spadkowej przez krewnych w linii prostej oraz w liniach bocznych, jednak tylko w sytuacji, jeżeli byli oni osobami nieposiadającymi minimum środków do życia, a nadto niezdolnymi do pracy. W przypadku powołania do spadku tą drogą kilku spadkobierców oraz w sytuacji gdy całość masy spadkowej nie wystarczała na zaspokojenie wszystkich, spadek przypadał osobie „najbardziej potrzebującej” (pojęcia tego w dekrete nie wyjaśniono). Wszystkie opisane możliwości dziedziczenia następowały tylko do momentu wydania ustawy o ubezpieczeniu wszystkich pracujących (co nastąpiło w połowie 1919 r.), a po jej wprowadzeniu aż do końca epoki „komunizmu wojennego” stały się martwą literą.

Dekret przewidywał dziedziczenie jedynie w niektórych przypadkach, poświęcając wyjątkom od reguły zniesienia spadkobrania tylko jeden artykuł (nr 9). Określono w nim dopuszczalność dziedziczenia jedynie osobistych rzeczy zmarłego oraz „przyborów, niezbędnych do pracy w gospodarstwie rolnym”, jeśli całość masy spadkowej nie przekraczała wartości 10 tys. rubli. Podział spadku następował w drodze dobrowolnego porozumienia między małżonkiem a dziećmi zmarłego, którzy stanowili jedyny krąg powołanych do dziedziczenia. Według słów jednego z głównych projektodawców dekretu, A.G. Gojchbarga, zawężenie kręgu powołanych do dziedziczenia spowodowane było jedynie potrzebami konieczności⁵³. Ewentualne spory między spadkobiercami rozstrzygały lokalne sądy ludowe, powoływane przez lokalne rady delegatów i orzekające głównie na podstawie przepisów niepisanych prawa materialnego (prawo przedrewolucyjne zniesiono), ujętych w klauzulach generalnych pod nazwą „rewolucyjne sumienie” oraz „rewolucyjna świadomość prawna”⁵⁴. Zaspokojenie rodziny zmarłego następowało przed zaspokojeniem ewentualnych roszczeń wierzycieli.

Pogląd o konieczności zawężenia kręgu spadkobierców – na co według dostępnych źródeł nie zwrócili nigdy uwagi prawnicy bolszewicy – miał prawdopodobnie swoje korzenie w myśli rewolucji francuskiej 1789 r. Zaska-

⁵³ A.G. Gojchbarg, *Otmena nasledovania*, op. cit., s. 54.

⁵⁴ *Dekret o Sądzie nr 1*, op. cit., art. 5.

kującą zbieżność poglądów wykazał w tym przypadku cytowany już A. Saint-Just, projektując podobne uregulowanie sto kilkadziesiąt lat wcześniej. Pisząc na temat dziedziczenia, jeden z najbardziej radykalnych przywódców jakobinów stwierdzał, że „prawo do spadku mają tylko krewni w linii prostej. Krewnymi w linii prostej są dziadkowie, rodzice, dzieci, brat i siostra. Krewni w liniach bocznych nie dziedziczą. Jeśli umierający nie pozostawia krewnych w linii prostej, dziedziczy po nim Republika”⁵⁵. Przytoczony schemat w sposób dosłowny recypowano w dekrecie o zniesieniu spadkobrania, z tą jednak różnicą, że krąg przewidzianych do dziedziczenia był jeszcze węższy.

Przepisy dekretu stosowano również w przypadku wcześniejszego nieprzyjęcia spadku przez spadkobierców albo nawet gdy spadek został przyjęty, ale nie nastąpiło jego wydanie.

Pojmowane w taki sposób dziedziczenie trudno nazwać spadkobranie w dosłownym znaczeniu. Było ono jedynie „utrzymaniem” (*soderżaniem*) najbliższej rodziny zmarłego, pozostającej z nim z reguły we wspólnym gospodarstwie. Otwarcie spadku następowało z chwilą opublikowania przez lokalną radę informacji o śmierci spadkodawcy. Powołani do spadku mogli zgłaszać swoje roszczenia wobec majątku zmarłego w ciągu roku od dnia ukazania się ogłoszenia. Wszelkie spory między krewnymi zmarłego oraz organami władzy rozstrzygały sądy powszechne (tzw. sądy ludowe).

Zniesienie spadkobrania było jedną z najbardziej radykalnych regulacji przyjętych w państwie bolszewickim. Jej podbudową teoretyczną, jaką próbowano stworzyć, była idea wyrażona przez Karola Marksa w *Manifestie komunistycznym*. Według słów Gojchbarga, Marks proponował „władzy proletariackiej znieść prawo spadkobrania, innymi słowy uczynić własność prywatną jedynie życiową (*pożiznennoju*), chronioną tylko do śmierci danej osoby, a później przechodzącą w ręce państwa proletariackiego”⁵⁶.

W teoretycznym uzasadnieniu wydania dekretu o zniesieniu spadkobrania A.G. Gojchbarg przytaczał ograniczenia dziedziczenia istniejące w prawie burżuazyjnym. Według autora dziedziczenie w częściach ułamkowych mogło nie wystarczać do zabezpieczenia godziwego życia. Państwo burżuazyjne pozostawiało w takim przypadku spadkobierców na pastwę losu. W państwie bolszewickim państwo przejmowało natomiast rolę opiekuna obywateli. Spadkobranie okazywało się zatem niepotrzebne⁵⁷. W państwie socjalistycznym zniesienie instytucji spadkobrania posiadało, również według Gojchbarga, cele wychowawcze, „odzwyczajając” społeczeństwo od instynktów indywidualistycznych⁵⁸ oraz likwidując do minimum instytucję rozstrzygania cywilnych sporów na drodze sądowej⁵⁹.

⁵⁵ Saint-Just, op. cit., s. 255.

⁵⁶ A. Gojchbarg, op. cit., s. 49.

⁵⁷ Ibidem, s. 50.

⁵⁸ Ibidem, s. 55.

⁵⁹ Ibidem, s. 57.

Cytowany autor pochwałił ograniczenie praw spadkowych do kręgu najbliższej rodziny, jako rzeczywiście związanej z testatorem. Wykazywał przy tym przyjęcie podobnych uregulowań w ustawodawstwie niemieckim lat 1908 i 1913⁶⁰ oraz zwrócenie w niemieckiej myśli prawnej tego okresu większej uwagi na problem uczestnictwa państwa w spadkobranii.

W przytoczonym wywodzie zabrakło uzasadnienia instytucji wyłączenia, stosowanego we wszystkich poza dekretem o zniesieniu spadkobrania regulacjach prawa własności, *en bloc* wobec nie rzeczywistych, ale potencjalnych („klasowych”) wrogów nowego systemu. Wobec nich opisywane zalety nowego systemu własności nie miały oczywiście znaczenia. Przyjmowane regulacje powodowały w tym przypadku jedynie rażące ograniczenie praw majątkowych nabytych przed rewolucją. Była to bardzo represyjna funkcja prawa własności, tym bardziej że wbrew głoszonym koncepcjom socjalizacyjnym (a wcześniej municypalizacyjnym), rolę podstawowego podmiotu prawa własności sprawowało *de facto* państwo.

Jak powszechnie wiadomo, w marcu 1921 r. Lenin odszedł od doktryny komunizmu wojennego, proklamując na X Zjeździe swej partii tzw. Nową politykę ekonomiczną. Oznaczała ona, by ująć rzecz najbardziej lapidarnie, przywrócenie istnienia małych i średnich przedsiębiorstw przemysłowych (w tym przedsiębiorstw z udziałem zagranicznym) oraz przywrócenie handlu detalicznego. Nowe podejście do gospodarki oznaczało również zmianę podejścia do prawa, w którym reguły niepisane zastąpiła doktryna prawa pisanego. W latach 1921-1922 wydano aż 9 kodeksów; ostatni, w grudniu 1922 r. uchwalono kodeks cywilny RFSRR. Przed uchwaleniem kodeksu Lenin skierował dwa listy (do Biura Politycznego WKP (b) i Ludowego Komisarza Sprawiedliwości, Dmitrija Kurskiego), w których *expressis verbis* domagał się „całkowitego zabezpieczenia interesów proletariackiego państwa z punktu widzenia możliwości kontrolowania (kontrola następcza) wszystkich bez wyjątku prywatnych przedsiębiorstw i [możliwości] anulowania wszystkich umów i prywatnych transakcji sprzecznych zarówno z literą prawa, jak też interesami pracujących mas robotniczych i chłopskich”⁶¹. Lenin wzywał do sprzeciwiania się „niewolniczemu naśladownictwu burżuazyjnego prawa cywilnego”, nakazując „ogranaczać, okiełznywać, kontrolować, łapać na gorącym uczynku, karać w sposób przekonujący »wszelki kapitalizm, wykraczający poza ramy kapitalizmu państwowego w naszym rozumieniu pojęcia i zadań państwa«”⁶². W najbardziej lapidarnej części listu przywódca bolszewików pisał:

Przygotowuje się nowe ustawodawstwo cywilne. Ludowy Komisariat Sprawiedliwości „płynie z prądem”; widzę to. A ma obowiązek walczyć przeciw prądowi. Niech nie przejmie starego, burżuazyjnego p o j ę c i a prawa cywilnego (ściślej, nie

⁶⁰ Ibidem, s. 52.

⁶¹ W. Lenin, op. cit., t. 44, s. 383; tekst cytowany także [w]: A. Bosiacki, op. cit., s. 317 i 355.

⁶² Ibidem.

dać się nabierać tępy i burżuazyjnym starym pracownikom, którzy je przejmują), lecz tworzy nowe. Niech nie ulega Ludowemu Komisariatowi Spraw zagranicznych, który „z obowiązku” stoi na stanowisku „przystosowania się do Europy”, lecz w a l c z y z tym stanowiskiem, kształtuje n o w e prawo cywilne, nowy stosunek do „prywatnych” umów itp. My niczego „prywatnego” nie uznajemy, dla nas w s z y s t k o, co dotyczy gospodarki jest p u b l i c z n o p r a w n e, a nie prywatne. Zezwalamy na kapitalizm tylk o państwowy, państwo zaś to my, jak powiedziano wyżej. Stąd – rozszerzyć zakres ingerencji państwa w stosunki „prywatnoprawne”; rozszerzyć jego prawo do uchylania „prywatnych umów; stosować nie corpus iuris romani do „stosunków cywilnoprawnych”, lecz naszą rewolucyjną świadomość p r a w n ą; systematycznie, uparcie, wytrwale ukazywać w wielu pokazowych procesach, j a k to należy czynić rozsądnie i energicznie; w drodze partyjnej stawiać pod pręgierzem i przepędzać tych członków trybunałów rewolucyjnych i sędziów ludowych, którzy się tego nie uczą i nie chcą zrozumieć”⁶³.

W książce *Archipelag GULag* do bardzo podobnego listu Lenina, wysłanego w tym samym czasie, lecz dotyczącego kodeksu karnego, Aleksander Sołżenicyn poczynił następującą uwagę: „Nie podejmujemy się komentować tego ważnego dokumentu. Daje on okazję do namysłu w skupieniu i w ciszy”⁶⁴.

„Dokument ten” – kontynuuje Sołżenicyn – „dlatego jest szczególnie ważny, że należy do ostatnich wydanych za życia rozporządzeń Lenina, jeszcze nie powalonego przez chorobę, jest ważną częścią jego politycznego testamentu. Dziewięć dni po wysłaniu tego listu Lenin przeżywa pierwszy udar mózgowy, z którego zdołał się otrząsnąć tylko częściowo i nie na długo w ciągu miesięcy jesiennych 1922 roku. Oba listy do Kurskiego zostały być może napisane w tym samym jasnym, wykładanym białym marmurem gabinetu – buduarze, w tym samym narożnym pokoju drugiego piętra, gdzie stało już i czekało na przywódcę jego łożo śmierci”⁶⁵. To już jednak nie naukowa analiza problemu, choć pochodząca z książki uhonorowanej literacką Nagrodą Nobla.

Spróbujmy podsumować niniejsze refleksje. Jak stwierdzono, poglądy Lenina dotyczące własności mogą być odtworzone jedynie na podstawie fragmentów pism, projektów programu partii bolszewickiej i aktów normatywnych. O ile przed przejęciem władzy Lenin wypowiadał się na temat własności dość fragmentarycznie, poglądy na ten temat przedstawione po 1917 r. nie pozostawiają wątpliwości co do celu projektowanych zmian: likwidacji całej własności prywatnej i zastąpienia ją własnością ogólnonarodową. Poglądy te cechowała żelazna konsekwencja i w sposób niezmienny ilustrują one stosunek Lenina do własności od jego pierwszych prac, pisanych w bardzo młodym wieku. Stosunek Lenina do prawa w tym okresie Andrzej Walicki

⁶³ Ibidem: odpowiednio, s. 383-384 i 355-356.

⁶⁴ A. Sołżenicyn, *Archipelag GULag 1918-1956. Próba dochodzenia literackiego*. Autoryzowany przekład z rosyjskiego Jerzy Pomianowski (Michał Kaniowski), Warszawa 1990, t. I, cz. I (IX), s. 335.

⁶⁵ A. Sołżenicyn, op. cit., s. 355-356.

określił jako „flirt z ideą demokracji bezpośredniej”⁶⁶. Utopizm ten współgrał jednak z penalnymi środkami jego urzeczywistnienia, do których Lenin zaliczał przede wszystkim instytucję wywłaszczenia.

Pierwotne konstrukcje prawa własności w nowym państwie nosiły charakter wyraźnej utopii, jednak została ona w dużej mierze zrealizowana. W państwie leninowskim zlikwidowane zostało *de iure* prawo własności nieruchomości, czyli gruntów i budynków. Prawa własności rzeczy ruchomych nie dało się zlikwidować. Po kilku latach przeprowadzania podobnych eksperymentów normodawczych, koncepcja ta okazała się niemożliwa do zrealizowania. Wprowadzenie Nowej polityki ekonomicznej (NEP), będące według określenia Lenina, „krokiem w tył”, nie doprowadziło jednak do restytucji instytucji własności istniejącej przed rewolucją bolszewicką.

Pomimo cech utopijności, wszelkie konstrukcje wyprowadzane z poglądów Lenina na temat własności implikowały zapewnienie monopolistycznej pozycji państwu, przy konsekwentnej walce z własnością prywatną, uznawaną za własność kapitalistyczną. Tak pojęta koncepcja była oczywiście jedynie elementem budowy państwa, większej całości, w którym jednostka, *ex definitione*, nie miała posiadać prawie żadnych praw, państwa, którego współcześni Leninowi prawnicy i politolodzy nie potrafili jeszcze określić, a które wkrótce zostało nazwane totalitarnym.

⁶⁶ A. Walicki, *op. cit.*, s. 109.